

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 grudnia 2012 r.

sprawy R. S.,

skazanego z art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji z dnia 26 września 2012 r. wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 lipca 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia 25 stycznia 2012 r.,

postanowił:

1. w zakresie zarzutów w pkt 1-6 oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. w zakresie zarzutu w pkt 7 pozostawić kasację bez rozpoznania,
3. obciążyć kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego skazanego R. S .

UZASADNIENIE

Kasację obrońcy skazanego, adw. L. M., w części wyznaczonej treścią zarzutów oznaczonych jako 1 – 6, należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym, w pozostałym zaś zakresie jako niedopuszczalną z mocy ustawy.

Kasacja zawiera szereg zarzutów, spośród których żaden nie mógł doprowadzić do jej uwzględnienia. W kasacji zarzucono, po pierwsze, rażące naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na obrazie przepisów art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia. Po drugie, w

kasacji podniesiono obrazę szeregu innych przepisów postępowania, w końcu po trzeciej, w kasacji zarzucono „z ostrożności procesowej” rażącą niewspółmierność kary wymierzonej skazanemu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Konstrukcja kasacji, w szczególności treść i sformułowanie zarzutów, świadczą o zupełnym braku zrozumienia istoty tego środka zaskarżenia, po stronie jej autora. Tylko pierwszy z zarzutów kasacji, tj. naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależytą kontrolę odwoławczą Sądu Apelacyjnego, został sformułowany w sposób, który kwalifikuje ten zarzut do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Zarzut tej okazał się jednak nieprawdziwy. W uzasadnieniu kasacji skarżący podaje, że „Sąd Apelacyjny nie odniósł się w ogóle do obrazę przez Sąd Okręgowy w Z. zasady bezpośrednio wynikającej m.in. z art. 2, art. 7, art. 167 i art. 410 k.p.k.” Tymczasem apelacja obrońcy skazanego nie zawiera w tej kwestii żadnych zarzutów. Wobec ich braku nie można w sposób sensowny stawiać zarzutu naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. Jednocześnie Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd odwoławczy odniósł się wyczerpująco i przekonująco do wszystkich tych zarzutów, które w apelacji zostały podniesione.

Zarzuty podniesione w pkt 2-6 kasacji są w istocie zarzutami odnoszącymi się do postępowania w pierwszej instancji. Zgodnie z utrwalonym zapatrywaniem Sądu Najwyższego, przedmiotem zaskarżenia kasacją jest orzeczenie sądu odwoławczego i zarzuty powinny tego orzeczenia dotyczyć. Z tego względu, Sąd Najwyższy uznał, że podniesienie w kasacji tego rodzaju zarzutów jest jedynie próbą dublowania przez skarżącego kontroli instancyjnej, co jest jaskrawo niezgodne z istotą nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. Zarzuty te nie mogły zatem doprowadzić do uwzględnienia kasacji.

W końcu, zarzut zawarty w pkt 7 kasacji jest jawnie sprzeczny z dyspozycją art. 523 § 1 in fine k.p.k., co pociągnęło konieczność pozostawienia kasacji – w zakresie tego zarzutu – bez rozpoznania.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.